Nr 203. **Kraków, Sobota 4 Maja 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie		miesięcznie	
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.		2 kor.	
Austro-Węgrzech:						
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8		3	70 h.
z dwurazową	38	19	9	50 h.	3	20
Państwie Niemieckiem	36	18	9		3	
innych państwach	48	24	12		4	

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasi i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

100 milionów na hakatyzm.

(Tel. „Nowej Reformy“).

Berlin. W Sejmie wniesiono projekt ustawy o wzmocnieniu niemczyzny w Prusach wschodnich, Pomorzu, na Śląsku i Szlezwiku Holsztyńskim. Mocą ustawy **rząd otrzymać ma do rozporządzenia sto milionów marek na zakupno** gruntów i sprzedaż ich robotnikom i rolnikom niemieckim.

Marszałek Badeni.

(Telefonem.)

Lwów. Wczoraj przybył do Lwowa prezes Koła polskiego dr Leo i osobiście udał się do marszałka hr. Badeniego, aby przedstawić mu uchwałę Koła polskiego z prośbą, by marszałek pozostał dalej na stanowisku. Marszałek serdecznie podziękował, ponownie jednak oświadczył, że stan zdrowia na to mu nie pozwala, a wobec tego nie mógłby podołać swoim obowiązkom.

Sprawa uniwersytetu ruskiego.

(Telefonem.)

Wiedeń. Prezydyum klubu ruskiego udało się wczoraj ponownie do ministra oświaty i prosiło go, aby dał w ciągu b. m. decydującą odpowiedź w sprawie uniwersytetu ruskiego.

Wiedeń. Posłowie ukraińscy interweniowali wczoraj u rządu z powodu zakazu urządzenia wiecu studentów ruskich na uniwersytecie we Lwowie.

Lwów, 4 maja.

„Diło“ wczorajsze w artykule p. t. „O ukraińskim uniwersytecie słowo Kołłątaja“, odnośnie do uchwały lwowskiej Rady miejskiej, powiada, że ci sami ludzie, którzy wczoraj na uwiecznienie pamięci Kołłątaja wmurowali tablicę w ścianę ratusza, zaprotestowali we środę przeciw idei Kołłątaja, gdyż założyli protest przeciw kreowaniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie. Kołłątaj w liście do Stanisława Małachowskiego, referendarza koronnego, stwierdziwszy, że 2 uniwersytety, istniejące na ziemiach polskich, nie są w stanie zaradzić brakowi oświaty, oświadcza się za założeniem dwóch nowych uniwersytetów: w Wielkopolsce i na Ukrainie. — Trzeba — powiedział Kołłątaj — chociaż popiołom tych, którzy układali konwencyę hadziecką, dotrzymać wiary. Trzeba założyć na Ukrainie akademię, czyli szkołę powszechną nauk i utworzyć przy niej seminaryum dla dyecezyj ruskich itd.

W innym artykule, polemizującym z twierdzeniem ze strony polskiej, że na uniwersytecie byłoby zamało docentów, powiada „Diło“, że klub ukraiński stoi na stanowisku, iż profesorami uniwersytetu ukraińskiego nie muszą być Ukraińcy. W Austryi jest tak wiele sił nauczycielskich, że możnaby niemi obsadzić nowy uniwersytet w przeciągu 24 godzin. Klub ukraiński nie zgodzi się na to, aby sprawę stworzenia uniwersytetu ukraińskiego w ten sposób postawić, aby ją zepchnąć na drogę fabrykowania docentów ukraińskich.

O środowej uchwale lwowskiej Rady miejskiej powiada „Diło“, że Radzie miejskiej nie chodziło o sam Lwów. Polacy wiedzą, że realna możliwość założenia uniwersytetu ruskiego jest nietylko we Lwowie. Protestując zatem przeciw Lwowowi, Polacy mieli na celu wogóle odwleczenie sprawy uniwersytetu ruskiego, jeżeli jej już nie można całkowicie udaremnić.

Sprawa ugody w Czechach.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń. Hr. Stuergkh konferował wczoraj z miarodajnymi osobistościami czeskimi i niemieckimi, między tymi z hr. Clam-Martnitzem i drem Kramarzem, w sprawie ugody. Dziś odbędą się w Pradze równolegle z posiedzeniem komisyi narodowo politycznej obrady niemieckich i czeskich posłów sejmowych, w których jednak czescy radykali nie wezmą udziału.

Praga. Radykali czescy postanowili nie brać udziału w obradach klubu posłów czeskich sejmowych, które mają się rozpocząć w najbliższych dniach w Pradze. Czescy radykali protestują też przeciw dalszemu prowadzeniu rokowań ugodowych bez ich udziału. Jak słychać, socyaliści czescy wyrazili zamiar przystąpienia do rokowań ugodowych.

Represye w Chorwacyi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Zagrzeb. (Węg. biuro koresp.) We czwartek wieczorem dr Antoni Radicz, brat przywódcy partyi włościańskiej, za wydaną w Lublanie broszurę, zawierającą polemikę z rządem chorwackim, skazany został na 14 dni aresztu i 500 koron grzywny. Radiczowi autorstwo udowodniono, mimo, że nie przyznał się do tego. Zasądzony wniósł rekurs. Wczoraj rano dokonano rewizyi w redakcyi socyalistycznego organu „Slobodna riecz“ i skonfiskowano tam kilka egzemplarzy broszury p. t. „Czerwona wolność“.

Przesilenie w rządzie rosyjskim.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Petersburg. „Riecz“ donosi, że dymisya ministra sprawiedliwości, Szczegłowitowa, jest już bezwarunkowo zdecydowana i będzie ogłoszona po zakończeniu sesyi Izb prawodawczych, t. j. na początku bieżącego lata.

Pragmatyka urzędnicza.

(Telefonem).

Wiedeń. Referent ustawy o pragmatyce służbowej dla urzędników, wykończył już swój elaborat i przedłoży go we wtorek Izbie posłów, która rozpocznie nad nim obrady we czwartek.

O popieranie akcyi mieszkaniowej.

(Telefonem.)

Wiedeń. W subkomitecie komisyi drożyźnianej opieki mieszkaniowej po dłuższej dyskusyi uchwalono następujący wniosek posła Adolfa Grossa: Wzywa się rząd, aby ze względu na trudności w uzyskaniu kredytu wydał Kasom oszczędności i zakładom hipotecznym wskazówki, aby te pożyczki hipoteczne, za które fundusz opieki mieszkaniowej obejmuje porękę, uważane były za pożyczki, mające bezpieczeństwo pupilarne i aby w tych wypadkach pożyczki były udzielane bez osobnego zezwolenia Rady nadzorczej. Należy stowarzyszeniom kredytowym i asekuracyjnym użyteczności publicznej przypomnieć ich obowiązek wydatnego popierania opieki mieszkaniowej. W końcu należy polecić pocztowej Kasie oszczędności, aby przy pomocy swoich kapitałów uwzględniała szczególnie te zakłady kredytowe, które popierają akcyę opieki mieszkaniowej.

Delegacye.

(Telefonem.)

Delegacya austryacka.

Wiedeń, 4 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu delegacyi austryackiej del. Sommer interpelował ministra wojny w sprawie użyczenia koszar na pomieszczenie Sokołów czeskich podczas zlotu sokolego w Pradze. Interpelant zaznaczył, że dla zjazdu gimnastyków niemieckich zarząd wojskowy nigdy nie był tak uprzejmy.

Sprawa Chorwacyi.

W dalszym ciągu obrad nad prowizoryum budżetowem del. Susterszic zaznaczył, że kwestya bośniacka przez aneksyę nie została rozwiązaną; może to nastąpić przez przyłączenie tych krajów do Królestwa Chorwacyi, Slawonii i Dalmacyi, lub też do Serbii. Mowca ostro krytykuje postępowanie Węgrów wobec Chorwatów; ubolewa, że minister spraw zagranicznych w tej tak ważnej dla monarchii kwestyi nie okazał równej odwagi, jak prezydent rządu austryackiego; wyraża nadzieję, że wspólny rząd nie zaniedba niczego, coby rozwiązało kwestyę południowo-słowiańską w interesie Austryi, nie przeciw niej.

Oświadczenie Bilińskiego.

Minister Biliński prosił o przyjęcie prowizoryum budżetowego, powtarzając oświadczenie złożone komisyi, że przez to rząd nie ma zamiaru gospodarowania przez 6 miesięcy bez definitywnego budżetu, lecz chce być pewnym, że w konstytucyjny sposób prowadzić będzie sprawy wspólne. — W danej chwili, gdy stosunki na Węgrzech się poprawią, zwróci się rząd do prezydyów o zwołanie sesyi delegacyjnej.

Minister jest zupełnie świadom tego, że jest odpowiedzialny nietylko za administracyę, ale i za los ludności krajów anektowanych; zgadza się ze zdaniem del. Baernreithera, że przy administracyi trzeba głównie uwzględnić cele polityki zagranicznej; należy więc ludność zbliżać do monarchii, zadowolnić ją, aby nie zezowała na zewnątrz. Minister odpiera zdanie jednego z delegatów, jakoby już teraz pragnął zmienić strukturę krajów anektowanych; nie czuje po temu siły, a gdyby spróbował, czego nie chce, mógłby doznać klęski, chce więc uniknąć tego na początku swego urzędowania. Minister przyrzeka, że przedsięweźmie wszelkie środki, aby poprawić administracyę krajów anektowanych; konstatuje, że obecny szef kraju w krótkim czasie pozyskał zaufanie ludności, w następnym roku przekona delegacyę, że kraj ten znajduje się w stadyum pełnego rozwoju.

Sprawa wywłaszczenia.

Del. Kozłowski wskazał na poprawne stanowisko Francyi wobec aneksyi i na konieczność utrzymywania przyjaznych stosunków z mocarstwami zachodniemi. Pewien niepokój wywołało to, że ostrzeżenia Polaków ze względu na wywłaszczenie nie zostały swego czasu wysłuchane. Mowca ma nadzieję, że pruska ustawa o wywłaszczeniu nie będzie wykonaną. Następnie podnosi, że wydalania Polaków z Niemiec trwają w dalszym ciągu i z radością wita oświadczenie Kramarza, który się ujął za prawami Polaków w Rosyi.

O rugi pruskie.

Del. Tusar oświadcza, że stosunek do Niemiec jest inny, niż przedstawia exposé hr. Berchtolda; stosunek ten jest widocznie nieprzyjazny, skoro rokrocznie wydalani są robotnicy czescy, polscy i ruscy z państwa niemieckiego.

Przeciw przyjaźni z państwem mordu.

Del. Ellenbogen omawia między innemi stosunek do Rosyi i zaznacza, że ludy europejskie, a głównie austryackie mają przekonanie, że nie powinno się prowadzić wojny z Rosyą, ale zastrzegają się przeciw przyjaźni z Rosyą carską, która jest tylko widownią walk o wolność i kaźnią dla ludów. Mowca przypomina skazanie posłów do drugiej Dumy za zdradę stanu i protestuje przeciw przyjaźni z tem państwem mordu. Proletaryat jest zdecydowany podburzyć opinię publiczną przeciwko barbarzyństwom Rosyi carskiej.

Oświadczenie hr. Berchtolda.

Po przemowie del. Romańczuka, zabrał głos min. Berchtold, który wyraził żywe ubolewanie z powodu napaści dra Ellenbogena na zaprzyjaźnione państwo. Mowca wskazuje, że podczas krótkiego jego urzędowania, zawarty został traktat handlowy z Bułgaryą i Kolumbią; pośrednictwo między Niemcami a Rosyą co do konwencyi cukrowej zostało w sposób zadowalniający zakończone. Minister podkreśla, że baczną uwagę poświęci kwestyi konsularnej i kwestyi emigracyjnej co do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Ameryki południowej, poczem dziękuje za korzystne naogół przyjęcie rozwiniętego przez niego programu, zaznaczając, że uczciwie starać się będzie okazać się godnym tego zaufania, które mu delegacya udziela niejako w drodze zaliczki.

Dalsze obrady.

Po przemowach kilku delegatów przyjęto prowizoryum w drugiem i trzeciem czytaniu.

Minister wojny odpowiedział na interpelacyę Sommera, że zarząd wojskowy nie udzielił koszar na zlot sokoli w Pradze.

Del. Klofacz protestował przeciw denuncyacyi Sommera, jakoby Sokoli mieli tendencye polityczne, niebezpieczne dla państwa.

Prezydent oświadczył, że nie wie, kiedy się odbędzie następne posiedzenie delegacyi, ale ma nadzieję, że delegacya zbierze się wkrótce dla uchwalenia definitywnego budżetu.

Wiedeń. Ostatnie posiedzenie delegacyi węgierskiej odbędzie się dziś po południu.

Z Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów toczyła się dyskusya nad ustawą o polepszeniu płac pocztowców.

Na początku posiedzenia prezydent przywołał do porządku pos. M[illegible]owa za obrazę namiestnika Bobrzyńskiego, zawartą w jego interpelacyi na ostatniem posiedzeniu.

Po przemowach szeregu mowców mowca generalny Siengalewicz domagał się poprawy stosunków pocztowych w Galicyi wschodniej.

Pos. Breiter o urzędnikach w Galicyi.

Przy sprostowaniach faktycznych pos. Breiter zastrzegał się przeciw temu, jakoby rzucił ryczałtowe podejrzenie na ogół urzędników i zaznaczył, **że występował tylko przeciw nieuczciwym i przekupnym urzędnikom,** przyczem ponownie twierdził, że wielu urzędników zachowuje się niegrzecznie, ordynarnie, a nawet brutalnie wobec stron, oraz że powiedział tylko, iż wielu nauczycieli szkół średnich Galicyi daje się przekupować. Jest gotowy przedłożyć nazwiska setek ojców, którzy byli zmuszeni płacić pieniądze za to, aby dzieci przeszły z jednej klasy do drugiej.

Uchwalenie ustawy.

W głosowaniu uchwalono wszystkie wnioski komisyi wraz z rezolucyami, wniesionemi w ciągu dyskusyi.

Reforma podatku domowo-czynszowego.

Przystąpiono do dyskusyi nad nagłością wniosku o reformie podatku domowo-czynszowego.

Oświadczenie hr. Stürgkha.

Prezydent gabinetu hr. Stürgkh podkreślił konieczność reformy podatku domowego i usunięcia pewnych niedogodności w obecnej ustawie, oświadczył jednak, że nie jest w możności brać na siebie odpowiedzialności za zniżenie podatku domowo-czynszowego. Nie dałoby się to pogodzić ze stanowiskiem skarbowem, ani socyalno-politycznem, gdyby z dochodów, spodziewanych z przedłożeń podatkowych wyłącznie, zadowolnić postulaty urzędników i właścicieli domów. — Premier wątpi również, aby było słusznem twierdzenie, że zniżenie podatku czynszowego sprowadzi także zniżenie czynszów mieszkaniowych. Wyszłoby to tylko chwilowo na korzyść właścicieli domów. Natomiast nowa ustawa w sprawie ulg dla nowych budynków tworzy ważny fakt w rozwoju podatku domowego. Rząd będzie się starał pokierować reformą systemu podatków bezpośrednich w ten sposób, aby nastąpiła zniżka podatku domowo-czynszowego bez ubytku w dochodach z tego podatku. Zresztą, rząd gotów jest popierać usilnie reformę podatku domowego.

Prezydent gabinetu zapowiada przedłożenie propozycyi w sprawie oddłużenia, względnie uwolnienia od podatku domowo-klasowego najuboższych warstw ludności. Wkońcu oświadcza, że gotowy jest z wszelkich sił popierać reformę.

Obrady przerwano i posiedzenie zamknięto; następne we wtorek.

Interpelacye.

Między innymi wniósł interpelacyę p. Kost Lewicki w sprawie wydanego przez senat uniwersytetu we Lwowie zakazu odbycia zgromadzenia akademików ukraińskich w gmachu uniwersyteckim.

Krytyczna sytuacya w Maroku.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. „Matin“ ogłasza list swego sprawozdawcy z Fezu, który przedstawia położenie w Maroku jako bardzo poważne. Sułtan Mulej Hafid nosi się z zamiarem abdykacyi z obawy przed niechęcią ludu, który sprzeciwia się protektoratowi francuskiemu. Sułtan żali się też na postępowanie zastępców francuskich, którzy nie mają do niego dość zaufania. Położenie w Fezie przedstawia się na zewnątrz spokojnie; — ale Europejczycy nie mogą wychodzić na ulicę.

Paryż. Z Maroka donoszą, że kilka szczepów postanowiło wykonać wspólny atak na Fez.

Okrucieństwa Francuzów.

Tanger. Wychodzący tutaj dziennik hiszpański ogłasza list z Fezu, w którym żalą się na straszne okrucieństwa, jakich dopuszczają się Francuzi. Żołnierze francuscy wyprowadzają ujętych powstańców za miasto i każą im tam, przed ścięciem ich, kopać własne groby.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Walki w Tripolitanii.

Rzym. Ag. Stefani donosi z Homs: Generał Raisoli zaatakował wczoraj rano Lebdę. Po bardzo zaciętej walce, w której nieprzyjaciel poniósł znaczne straty, zostawiając na polu bitwy 300 zabitych, Włosi zajęli Lebdę. Po stronie włoskiej padł 1 oficer i 7 żołnierzy, a 3 oficerów i 54 żołnierzy odniosło rany.

Dokumenty z głębin morza.

Konstantynopol. Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało 3 worki, zawierające dokumenty i różne części składowe okrętu, znalezione koło wyspy Lemnos, a które, zdaniem Porty, pochodzą z rozbitego pancernika włoskiego „Varese“.

Włosi chcą obsadzić Rodos.

Rzym. W tutejszych kołach deputowanych sądzą, że w najbliższym czasie spodziewać się należy nowej akcyi floty włoskiej, mianowicie rząd włoski zamierza obsadzić wyspę Rodos, aby zadośćuczynić opinii publicznej, która domaga się jakichś czynów od floty włoskiej.

Anglia w sprawie Dardanelów.

Londyn. W Izbie wyższej Newton (konserw.) i Nunburnholme zarzucili rządowi, że w sprawie Dardanelów zachował się biernie i nie starał się wpłynąć na Włochy o ograniczenie pola operacyj. Jeżeli to mogły zrobić Austro-Węgry, które są w sojuszu z Włochami i uzyskać od Włoch przyrzeczenie wstrzymania operacyj na morzu Egejskiem, to tembardziej powinna to była uczynić Anglia.

Lord-prezydent tajnej rady Morley oświadczył, że neutralne mocarstwo nie może jednej z prowadzących wojnę stron dyktować, jak ma wojnę prowadzić. (Lord Newton woła: Ale właśnie Austro-Węgry to uczyniły).

Morley: Przypuśćmy, że Austro-Węgry to uczyniły, rząd angielski musi zachować zupełną neutralność i nie zapominać o względach, jakie mu dyktują z jednej strony interesa Mahometan w Turcyi, a z drugiej tradycyjna przyjaźń z Włochami. Lord Landsdowne zaznacza, że Turcya nie szukała wojny i że nie na nią spada odpowiedzialność za tę wojnę. Trzeba uznać lojalność Turcyi, która znowu otworzyła Dardanele.

Wylew Missisipi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Nowy Jork. Ponowny wylew Missisipi poczynił znowu ogromne spustoszenia. Około 200.000 ludzi jest bez dachu.

Telegramy

z dnia 4 maja.

Wybory w Wiedniu.

Wiedeń. Przy wyborach ścisłych z I-go ciała wyborczego wybrany został wczoraj kandydat chrześcijańsko-socyalny.

Zmiana agend w ministerstwach.

Wiedeń. Związek niemiecko-narodowy uchwalił wczoraj oświadczyć się za wyłączeniem sprawy budowy dróg wodnych z ministerstwa handlu do ministerstwa robót publicznych, a sprzeciwić się natomiast przeniesieniu spraw szkolnictwa przemysłowego z ministerstwa robót publicznych do ministerstwa handlu.

Rokowania Lukacsa z opozycyą.

Budapeszt. Lukacs rozpocznie dziś dalsze konferencye z partyą Justha. Powszechnie sądzą, że uda się może doprowadzić do kompromisu celem zabezpieczenia załatwienia ustaw wojskowych.

Ustawa o szpiegostwie w Rosyi.

Petersburg. Komisya Dumy dla reformy sądownictwa przyjęła projekt ustawy w sprawie zmiany obecnej ustawy o szpiegostwie. Projekt zaostrza karę za zdradę stanu i rozszerza pojęcie szpiegostwa.

Polityczna podróż.

Sofia. Prezydent sobrania Danew udaje się jutro do Liwadyi, rzekomo z misyą polityczną i ma mieć jakieś polecenia od króla Ferdynanda do cara.

Kredyty militarne w królestwach niemieckich.

Berlin. Komisya budżetowa parlamentu uchwaliła kredyty na piechotę i kawaleryę w Prusach, Bawaryi, Saksonii i Wirtembergii.

Nowe źródła nafty.

Wrocław. W pobliżu Merzdorf koło Grosswartenberg wykryto źródła naftowe.

Bandyci automobilowi.

Paryż. Utrzymuje się pogłoska, że policya wpadła na trop anarchistów Garniera i Valleta.

Paryż. Krąży tu pogłoska, że policya wpadła na trop anarchisty Garniera, który ma się znajdować w jednem z mniejszych miasteczek na prowincyi. Dom, w którym się ma znajdować Garnier, został osaczony przez policyę.

Anarchiści w Genewie.

Genewa. Aresztowano tu 7 anarchistów, którzy urządzili pochód z czarnemi sztandarami i wznosili okrzyki na cześć Bonnota.

Prezydentura Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork. Senator Works zgłosił wczoraj wniosek o zmianę konstytucyi Stanów Zjednoczonych w tym kierunku, aby prezydentura trwała nie trzy lata, jak dotąd, lecz 6 lat, aby wykluczyć ponowny wybór.

Strajki górnicze w Ameryce.

Nowy Jork. Komisya dyrektorów i górników kopalń węgla obradowała nad propozycyą urzędu pojednawczego, którą jednak górnicy odrzucili.

Z lotnictwa.

Wiedeń. — Porucznik Nittner wzniósł się wczoraj na aeroplanie w Wiener Neustadt o godzinie 8 rano i przeleciawszy przez Semmering, uzyskał wysokość 2000 m, poczem wylądował w Gracu. Dziś zamierza Nittner wrócić na aeroplanie do Wiener Neustadt.

Trzeci Maja.

Kraków, 4 maja.

Przez całe popołudnie wczorajsze odbywała się na wszystkich ulicach, na plantach i w ogrodach miejskich kwesta na T. S. L. Szczególnie sypały się grosze do puszek na Błoniach i w parku dra Jordana, gdzie po południu odbył się festyn ludowy. Podczas festynu złożono na popiersiu Kołłątaja w parku Jordana piękny wieniec.

Wieczorem zebrały się liczne rzesze młodzieży i publiczności przy pięknie przybranym w kwiaty i bardzo ładnie oświetlonym kamieniu Kościuszki, gdzie odśpiewały szereg pieśni patryotycznych. Tak samo śpiewano pieśni patryotyczne pod pomnikiem Mickiewicza.

Akademia ku czci Kołłątaja.

Ostatnim punktem wczorajszego obchodu rocznicy Konstytucyi 3 maja była uroczysta Akademia, urządzona staraniem tutejszych sfer nauczycielskich i pedagogicznych na cześć Hugona Kołłątaja, którego setna rocznica śmierci, przypadająca w tym roku, przypomniała ogółowi polskiemu patryotyczny obowiązek uczczenia pamięci jednego z najmądrzejszych i najbardziej około wielkiego dzieła reformy politycznej w Polsce XVIII. wieku zasłużonego męża.

Uroczystość odbyła się w sali starego teatru za zaproszeniami. Niezwykle poważny nastrój sali świadczył, że obecni zespolili się duchem z inicyatorami wieczoru w intencyi oddania hołdu wielkiemu reformatorowi szkolnictwa.

Wieczór rozpoczęła orkiestra symfoniczna dyr. Czyżowskiego odegraniem majestatycznego poloneza ojca opery polskiej K. Kurpińskiego. Poważne dźwięki i przepiękny rytm polskiego tańca, dobrze akcentowany przez zgrany zespół orkiestralny, były stosownym wstępem do dalszych numerów uroczystościowego programu.

Rozległy się potem dźwięczne tony pieśni Gorczyńskiego „Gaude Mater Polonia“, śpiewanej zgodnie i harmonijnie przez chór „Lutni“, poczem stanął na estradzie prof. Michał Janik ze Lwowa i wygłosił pięknie opracowany odczyt p. t. „Pogląd na życie i działalność Kołłątaja“.

Odczyt dra Janika.

Prelegent powołał się naprzód na opinie współczesnych i późniejszych, które w wysokim stopniu podnosiły heroizm charakteru Kołłątaja. Szczególniejsza bezinteresowność Kołłątaja polegała na tem, że oddawał niestrudzoną pracę innym, zdobywającym przez to rozgłos i imię, sam przestawał na zadowoleniu wewnętrznem i na poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Był Kołłątaj człowiekiem, który najjaśniej zdawał sobie sprawę z potrzeb politycznych ówczesnej Polski, którego całe życie było jednym nieprzerwanym protestem przeciwko niewoli. Z mgławicowych zamierzeń ustanowicieli Komisyi edukacyjnej jasny umysł Kołłątaja wydobył nowoczesną, świecką i rządową magistraturę edukacyjną narodową; z mgławicy dobrych chęci, zmierzających do reformy zbutwiałej doszczętnie budowy rządu polskiego, jasny umysł Kołłątaja stworzył Konstytucyę 3 maja, skonstruował rząd polityczny państwa polskiego, rząd na owe czasy

doskonały, w którym wszyscy mieszkańcy Polski czuliby się związani z całością, chociażby zachowywali w wielu urządzeniach daleko idącą autonomię. Nieugięty w pracy nad wyzwoleniem, nie puścił rąk ani na chwilę, wraz z Kościuszką i Ignacym Potockim ocalił honor narodu przez insurekcyę Kościuszkowską, po rozbiciu ostatnich form państwowych Polski był bodaj pierwszym inicyatorem późniejszej myśli legionów.

Hugo Kołłątaj był w swoim czasie wyrazem najczystszego sumienia narodowego. Przecież, rzecz osobliwa! Im bardziej oddalaliśmy się od epoki niepodległości, im bardziej w praktyce życia wybijała się na wierzch targowicka idea niewolnicza, tem bardziej zasuwała się w cień olbrzymia postać Kołłątaja. Dopiero setna rocznica zmusiła nas stanąć przed nią z najwyższym podziwem, uwielbieniem i wdzięcznością.

W poświęceniu się dla dobra narodu i człowieka był Kołłątaj postacią heroiczną, postać to jednak równocześnie tragiczna. Można powiedzieć, że był on niejako żywym symbolem losów Ojczyzny na przełomie dziejowym. Jak ona, żył ciągle ofiarą i nadzieją, którą wicher dziejowy obracał bezlitośnie w niwecz. Nadomiar we wszystkich epokach najpożyteczniejszej działalności spotykała go potwarz i oszczerstwo, ucisk i prześladowanie. — Obrońcę prawdy, twórcę oświecenia powszechnego, obrońcę funduszu publicznego przed wyzyskiem prywaty, ogłaszano niedowiarkiem i gorszycielem, wezwano przed sąd biskupi, skazano na więzienie i rekolekcye, pozbawiono kanonii i beneficyów. — Twórcę dobrego rządu, głosiciela powszechnej sprawiedliwości, obrońcę honoru narodowego, nazwano burzycielem, jakobinem, Robespierrem. Nikczemność ludzka nie oszczędziła mu nawet zarzutu targowiczanina, chcąc go bodaj porównać ze zdrajcami: Szczęsnym Potockim, Branickim i Rzewuskim. Nie przypuszczali z początku patryoci, że zdrada targowicka prowadzi prosto do rozbiorów, sądzili, że targowiczanie chcą wywrócić tylko dzieło 3-go maja, ale upewnili się u carycy co do nienaruszania granic kraju. Dlatego, kierowany miłością dla Ojczyzny i wolą Małachowskiego i Ignacego Potockiego usiłował Kołłątaj ostrzegać Targowicę przed grożącemi rozbiorami, gotów był nawet złożyć formalny akces do Targowicy. Gdy jednak nie było już żadnych złudzeń, akcesu w rzeczywistości nie uczynił, mogąc uratować urząd, a przynajmniej majątek, wołał heroicznie stracić 70.000 złp. rocznego dochodu, niż upodlić imię nieskalanego patryoty przez potwierdzenie związku ze zdrajcami Ojczyzny.

Czyny Kołłątaja — to nie przeszłość zamarła, to żywe ogniwo w łańcuchu pracy nad wyzwoleniem narodu. Pisma Kołłątaja — to nie arcydzieła tylko wymowy i stylu polskiego, to żywy ciągle głos, idący z głębi wieków na synów, głos niestłumiony dopóty, dopóki nie ustanie bicie serca ostatniego na ziemi Polaka. A głos ten nie przestanie nawoływać do czynu, nie przestanie nakazywać, że w sprawie narodu i ludzkości: „Nil desperandum!" Nie wolno nigdy tracić nadziei!

Referat, wygłoszony ze swadą i doskonałą znajomością rzeczy, nagrodzono rzęsistymi oklaskami.

Następnie p. Maciej Szukiewicz odczytał mowę Kołłątaja, wygłoszoną w dniu 28 czerwca 1791 roku w Sejmie w Warszawie, w sposób nader dobitny i iście oratorski. Chór „Lutni" odśpiewał utwór Nowowiejskiego „Do [illegible] słów Krasińskiego „Do ojczyzny", poloneza Münchheimera „W starym dworze" z towarzyszeniem [illegible].

Na tem zakończyła się podniosła uroczystość ku czci Hugona Kołłątaja.

Uroczysty poranek w szkole im. St. Jachowicza ku uczczeniu Konstytucyi 3 maja odbył się wczoraj. W obchodzie uczestniczyła młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem na czele. Piękną uroczystość rozpoczął śpiew „Boże Ojcze", poczem dyrektor zakładu p. Mieczysław Mildner wygłosił odczyt o wiekopomnej ustawie majowej. Prelegent w nadzwyczaj barwnym, jasnym i żywym wykładzie odmalował tło historyczne i podkreślił warunki, w jakich konstytucya powstawała, oraz omówił obszernie powody upadku Polski. Wkońcu wskazał p. Mildner na piękne owoce, które Polska zawdzięcza tej ustawie i w serdecznych słowach wezwał dziatwę szkolną, aby usilną, wytężoną pracą wyrobiła w sobie ten hart duszy i te zalety serca i umysłu, jakie odznaczały bohaterów odradzającej się Ojczyzny.

Po odczycie, który wywarł na młodzieży bardzo silne wrażenie, kilku uczniów wygłosiło pięknie i poprawnie szereg deklamacyj, przeplatając je udatnemi śpiewami narodowemi. — Z deklamacyj szczególnie dobrze wypadł wiersz Jana Sawy p. t. „Targowica", którego dziatwa słuchała z prawdziwem przejęciem.

Piękna uroczystość szkolna zakończyła się hymnem „Boże, coś Polskę".

Uroczystość szkolna w Dębnikach. Młodzież i grono nauczycielskie XXX szkoły wydziałowej w Dębnikach urządziło uroczysty poranek ku czci wiekopomnej Konstytucyi. Po nabożeństwie przemówił do zgromadzonej w sali szkolnej młodzieży dyr. Julian Krókowski, podnosząc znaczenie uroczystości narodowych. Odczyt o Konstytucyi 3. Maja wygłosił p. Roman Sowa. Podniosłe i sympatyczne wrażenie wywarły deklamacye uczniów i uczenic. Śpiew pod kierunkiem p. J. Szaleckiego przyczynił się do uświetnienia poranku patryotycznego.

We Lwowie.

Lwów. Obchód ku czci rocznicy Konstytucyi 3 maja wypadł wczoraj wspaniale, dzięki nadzwyczajnie licznemu udziałowi publiczności i przepięknej pogodzie. Pochód z boiska do ratusza był wspaniały. Na ścianie ratusza odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Kołłątaja. Imieniem miasta przemówił wiceprezydent Stahl.

Kronika.

Kraków, sobota 4 maja.

Kalendarzyk kościelny: Floryana m. i Moniki wd.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 14; zachód o godz. 6 m. 00; długość dnia godzin 14 min. 46.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, cieplej, zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Milionerzy".

Teatr ludowy (w Parku Krakowskim): „Krowoderskie zuchy".

Teatr maryonetek (ul. św. Jana, 8) przedstawienie o godzinie 5 po południu.

Przedstawienie magiczne w starym teatrze o goz. 7 30 wieczorem.

Szkoła nauk politycznych (ul. Wolska l. 13) wykład: od godz. 7 do 8 dr K. Krzetuski Zasady polityki handlowej.

Obchody 3 Maja:

W Klubie pocztowym o godz. 8 wieczór.

[illegible] kobiet im. Słowackiego o godz. 6 wieczór.

Wieczornica w „Sokole" o godz. 8 wieczór.

Odczyt p. L. Rydla: „Przyszłość klasycyzmu" w auli szkoły realnej o godz. 5 po południu.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Wesele"; wieczór: „Cnotliwa Zuzanna".

Ospa w Krakowie.

Wczoraj po południu zaszedł w Krakowie nowy wypadek ospy przy ulicy Jabłonowskich w domu pod liczbą 16. Zachorowała tam kobieta ze sfer robotniczych. Wypadek ten jest również lekki.

Władze sanitarne jak we wszystkich, tak i w tym wypadku zarządziły daleko idące środki ostrożności, a nawet rozpoczęto w tej dzielnicy, gdzie się znajduje ulica Blich, ze względu na dwa zasłabnięcia, ogólne szczepienie lokatorów wszystkich w tej dzielnicy domów.

Przypominamy, iż miejski urząd zdrowia szczepi bezpłatnie w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 6 do 7 wieczorem. Nadto będą szczepić lekarze miejscy w każdą środę i sobotę od godz. 4 po południu w szkołach miejskich: im. św. Jadwigi, Loretańska 18, im. Z. Oleśnickiego, Rynek Kleparski 18, im. cesarza Franciszka Józefa, Zielona 21, im Kazimierza Wielkiego, plac Wolnica 1, w Dębnikach i Zakrzówku, w Półwsiu Zwierzynieckiem przy klasztorze PP. Norbertanek, w Czarnej Wsi, w Krowodrzy, w Nowej Wsi (dla Nowej Wsi i Łobzowa), na Grzegórzkach ul Szkolna, w Dąbiu i w Płaszowie.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie odbędzie posiedzenie plenarne dnia 7 b. m. (wtorek) o godzinie 4 po południu. Na porządku obrad są następujące sprawy: Sprawozdanie prezydyum, sprawozdanie z czynności biura za I kwartał b. r.; uzupełnienie listy rewizorów dla badania projektów na założenie Towarzystw akcyjnych; sprawozdanie o akcyi Izby w sprawie taryf na węgiel i wapno, sprawozdanie komisyi połączonych sekcyj o bieżących sprawach przemysłowych; pisma, nadeszłe do Izby; wnioski i interpelacye.

Z sali koncertowej. W niedzielę dnia 12 b. m. wystąpi w starym teatrze z koncertem p. Ignacy Mann, młody tenor, obdarzony niezwykłym materyałem głosowym, który kształci się obecnie w szkole prof. Ludwiga. Program koncertu zapowiada arye z „Pajaców", „Toski", „Majstrów śpiewaków", ze „Strasznego dworu" i innych — W koncercie przyjęli udział pp Hendrichówna, prof Ludwig i K. Urbanowicz, którzy razem z koncertantem wykonają kwartet z „Konrada Wallenroda"; nadto występuje również pianistka p. Libanówna, która zainterpretuje utwory Chopina, Liszta i innych. Bilety od jutra sprzedawać będzie księgarnia S. A. Krzyżanowskiego.

Teatr maryonetek. Dzisiaj, w sobotę, rozpoczynają się w teatrze maryonetek przy ul. św. Jana l. 8 przedstawienia nowego programu. Na program ten składają się następujące utwory: „Placek św. Piotra", doskonałe intermedyum Bolesławicza, którego inne intermedya, już poprzednio w teatrzyku maryonetek wystawione, cieszyły się ogromnem powodzeniem, dalej wesoły, liryczny żart sceniczny p. t. „Czar wiosny" pióra jednego ze znanych literatów krakowskich, wreszcie przepiękna udramatyzowana baśń ludowa p. t. „Morskie Oko w Tatrach" w czterech obrazach.

Baśń ta uzyska niewątpliwie wielkie powodzenie, przedstawia bowiem powstanie Morskiego Oka według wierzeń podhalańskiego ludu. Sztukę tę wyposażono w nowe, ściśle z natury wzorowane dekoracye. Wszyscy, którzy kochają Tatry, powitają wystawienie tej baśni z zadowoleniem.

Przedstawienia odbywają się codziennie o g. 5 po południu, w niedziele i święta trzy przedstawienia, jedno o godz. 2 30, drugie o 5, a trzecie o 7 wieczorem.

Teatrzyk maryonetek wyjeżdża w połowie bieżącego miesiąca na tournée po większych miastach Galicyi, z których otrzymał zaproszenia.

Ciągnienie loteryi artystycznej I. Koła T. S. L. odbyło się wczoraj wieczór. Wylosowano 500 wygranych na 3000 sprzedanych losów. Dochód z loteryi przeznaczony na szkołę w Maryańskich Górach na Śląsku, której budowę I Koło rozpoczyna w roku bieżącym.

Dzień kwiatowy w Krakowie na kolonię seminarzystek i Domu pracy odbędzie się 7 maja we wtorek. Komitet pań zabrał się nadzwyczaj energicznie do pracy, aby tylko zwiększyć dochód. — W każdej dzielnicy sprzedawać będzie kwiaty po 200 pań, nawet w najmniejszych ulicach. Ponadto sprzedawane będą cukierki, których dostarczyła fabryka p. Sobolewskiego. Właściciel fabryki przeznaczył trzecią część dochodu ze sprzedaży cukierków na cel dnia kwiatowego. Oprócz tego komitet posiada znaczną ilość wielkich kwiatów sztucznych, dla ozdabiania wystaw sklepowych. Kwiaty te są do nabycia u p. Janowej Federowiczowej.

Wieczorem tego dnia o godzinie 5 odbędzie się corso automobilowe. Automobile, przybrane kwiatami, wyruszą z pod mleczarni p. Dobrzyńskiej na plantach.

Walne zgromadzenie Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie, odbędzie się we wtorek dnia 7 maja b. r. o godz 7 wieczór w sali klubu pocztowego przy ul. Lubicz Nr 5.

Ze Stowarzyszenia sędziów. Zwyczajne zebranie towarzyskie sekcyi krakowskiej austryackiego Stowarzyszenia sędziów odbędzie się dziś o godzinie 8 wieczorem w sali starego teatru.

Tatrzańskie Towarzystwa narciarzy w Krakowie zawiadamia swych członków, że zniżki kolejowe, obowiązujące przez sezon zimowy, obowiązują jeszcze do połowy maja.

Walne zgromadzenie Towarzystwa technicznego. Przedwczoraj odbyło się pod przewodnictwem radcy dworu Horoszkiewicza walne zgromadzenie Towarzystwa technicznego przy bardzo licznym udziale członków. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia przedłożył sprawozdanie z czynności wydziału za ubiegły rok administracyjny p. Kaczmarski. Na wniosek członka komisyi kontrolującej p. Barwińskiego udzielono ustępującemu wydziałowi absolutoryum, poczem dokonano wyborów. Prezesem wybrano radcę dworu Horoszkiewicza, wiceprezesem p Adelmana. W miejsce ustępujących 6 członków wydziału wybrano pp.: Freudensona, Gajczaka, Krawczyka, Kwiatkowskiego, Regeca i Spanbauera. Do komisyi lustracyjnej weszli pp.: Barański, Grabowski, Majewski, Morawski i Piekarski. Do sądu honorowego pp.: Czerwiński, Horoszkiewicz, Kaczmarski, Kłeczek, Meus, Nitsch, Odrzywolski, Sławomir, Pakies, Regec, Sare i Turski.

Na tem walne zgromadzenie zamknięto.

Stowarzyszenie pomocników fryzyerskich urządza w niedzielę, 5 b. m., w sali klubu pocztowego (ulica Lubicz l. 5) przedstawienie amatorskie. Grana będzie komedya w trzech aktach p. t. „Dwadzieścia dni kozy" Maurycego Hennequina. Początek o godz. pół do 8 wiecz. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Waga miejska. Dla umożliwienia kontroli nad wagą sprzedawanego mięsa, urządzoną została w Jatkach dominikańskich waga miejska. Organa targowe obowiązane są na żądanie kupującej publiczności przeważać mięso bezpłatnie.

Nowe oddziały Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. W ciągu ostatnich kilku miesięcy powstały następujące oddziały Uniwersytetu Ludowego: w Wojkowie, Suchej, Sporyszu, Borysławiu, Chrzanowie, Podgórzu; tworzą się w Padwi i Przykopie. Rozesłane zostały biblioteczki wędrowne do Prokocimia, Jęzora, Padwi, Sporysza, Wojkowa, Czechowic, Muglinowa, Zawadowic, Kalwaryi Zebrzydowskiej, Chrzanowa, Jasła, Sanoka, Przegorzał, Błądzonki, Dębnik, Libiąża, nie licząc stowarzyszeń robotniczych w Krakowie. Liczba wykładów urządzonych w bieżącym roku szkolnym w stowarzyszeniach robotniczych od 1 października 1911 roku doszła do niebywałej dotychczas cyfry [illegible]rzystu. W bibliotece Uniw. Ludowego wydaje się dziennie po 250 tomów czytelnikom przeważnie ze sfer robotniczych lub też uczącej się młodzieży. Ofiarność publiczna wzrasta z roku na rok, pomimo to przy olbrzymim rozroście działalności Uniwersyt. Ludowy, wciąż walczy z kłopotami materyalnemi.

Subwencye otrzymywane przez Uniw. Ludowy nie powiększają się w takim stopniu, jak się powiększa działalność instytucyi. Obecnie Uniwersytet Ludowy otrzymuje subwencye od Rady miasta Krakowa, Podgórza, Lwowa, Przemyśla, Tarnowa, od Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Rada miasta Chrzanowa udziela za małą opłatą sali na wykłady, zaś zwierzchność gminna w Posadzie Olechowskiej daje salę darmo, „zważywszy dobry wpływ jaki wykłady Uniw. Ludowego mają na tamtejszą ludność".

Sichulski zdrów. Z Wiednia telefonują nam: Wiadomość o nagłem zasłabnięciu malarza artysty Kazimierza Sichulskiego w gmachu parlamentarnym była nieścisłą. Niedyspozycya Sichulskiego była tylko chwilową i nie było potrzeby przewożenia go ani do szpitala, ani sanatoryum. Opracowany przez niego album karykatur parlamentarnych ukaże się w najbliższych dniach.

Strajk majowy w Petersburgu. Komunikat urzędowy tak opisuje wypadki 1 maja w Petersburgu: Wczoraj w różnych porach dnia 53.983 robotników porzuciło pracę celem wyrażenia protestu z powodu wypadków leńskich. Demonstracyj ulicznych nie było. Za udział w nielegalnych zgromadzeniach na ulicach stolicy i za niewykonanie żądań policyi, mających na celu ochronę porządku, naczelnik miasta skazał na areszt od 10 dni do 3 miesięcy 135 osób.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 3 maja.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu: bar. Artur Schwer v. Schwertenegg z Baden, dr Karol Nęcki z Bochni, inż. Andrzej Kuczera z Białej, inż. Adolf Toepfa z Schönbrunn, Seweryn [illegible]ki z żoną, Ludwika Schweder ze Lwowa, [illegible] z żoną z Prokocima, D. Wincer z Jasienia, [illegible] Kozłowski z Tenczynka, Jan Pioronowski z Białej, Stefan Nowicki z Sieraszy, Andrzej Krukierek z Krosna, Sygfryd Berger z Morawy Ostrawskiej, Józef Gottel z Przemyśla, Wiktor Gutkowski z Mielca, Józef Nowak z Pragi, S. Pollak z Wiednia, Franciszek Mały z Pilzna (Czechy), Ludwik Sensen z Krefeld (Prusy), Wilhelm Dorner z Drezna

OCHRANIACZE na szczepioną rękę, igły do szczepienia stalowe lub iry doplatynowe — poleca
Magazyn medyczny
dra Bolesława Drobnera
plac Szczepański l. 2
(Telefon 2059) 4124 1 3

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 3 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 303·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 268·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 284·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 251·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 121·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 31·80. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 493·—. Clary złr. 40 m. k. 175·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·15. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 63·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—. Salma 40 złr. m. 350·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 243·40. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 245·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 495·—.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 768.
33 100 0

Pierwsza koncesyonowana przez c. k. Namiestnictwo
Szkoła kroju i szycia
przy ul. św. Krzyża l. 7
otwiera dla niezamożnych pań i panienek dnia 1 maja kurs najłatwiejszego, francuskiego kroju systemu Worth'a za zniżoną opłatą. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12 i po poł. od 3 do 6. 3819 4 4

Kilka obrazów
znanych malarzy do sprzedania. Karmelicka 37, II p., Nr drzwi 7, od godz. 2 do 3½, w niedzielę od 11 do 1 i od 3 do 6. 3799 5 5

Od pierwszego maja
prócz herbaty, kawy,
mleka, sera — jaja,
ciepłe też potrawy,
świeże wciąż pieczywo,
ciasta i śmietana.
Wstąpcie Goście żywo
w mleczy raj **Feldmana,**
Kraków, ul. św. Gertrudy 16. 211 2 3

Masło
kuchenne
i deserowe duńskie
potaniało
Wojciech Olszowski
Kraków 191 20 0
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej

Okazyjnie tanio
jarzynkę, fasolkę i groszek suszony
poleca 189 11 0
Kazimierz Bartoszewski
dawniej Maurycy Jabloner
Kraków, Floryańska 49

Zgłoszenia subskrypcyjne na
akcye cukrowni w Chodorowie
po 200 koron przyjmuje do dnia 15 maja b. r.
Kantor Wymiany „Merkury"
BRACI EIBENSCHÜTZ
w Krakowie, Floryańska 3
(drugi dom na prawo od Rynku gł.)
Pierwsza wpłata 50 kor. od akcyi.
209 Prospekty na żądanie. 3 0

Do wynajęcia zaraz
jeden lub dwa pokoje. Ul. św. Marka l. 23, I piętro. 3967 2 3

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
21 84 0

Modniarka
uzdolniona poszukuje posady w magazynie mód, na wyjazd, lub w miejscu. Zgłoszenia: A. F. 1015 poste restante Kraków. 162 11 0

Mechanoleczniczy i ortopedyczny
Zakład Zanderowski
Kraków, ulica Zyblikiewicza 9. Tel. 1396.
Gimnastyka lecznicza i ortopedyczna. — Leczenie gorącem powietrzem. — Miesienie i elektryzowanie. — Wyrób przyrządów ortopedycznych. Aparat Roentgena. — Leczy się garby, skrzywienia kręgosłupa i choroby stawów i kości — artrytyzm, reumatyzm. Otwarty od 9—1 i 4—6. 58 41 0
Dr Merz. Dr Staszewski. Dr Wachtel.

Hotel Angielski
(Hôtel d'Angleterre)
Kraków, Warszawska 7
hygieniczne z nowoczesnym komfortem urządzenie (elektr. ośw., centralne ogrzewanie, łazienki, ciepła woda w korytarzach, wyciąg (winda) i t. p.) — Ceny umiarkowane. 178 20 20

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 15 20 0
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Do sprzedania
nowe urządzenie sklepowe, aparat na kawę, oraz kasa kontrolna »National« w handlu E. Schwimmer, Kraków, Floryańska 35. 2649 19 0

Ludwik Stasiak:
Prawda o Piotrze Vischerze.
Rewindykacye własności naszej.
Polska Plastyka średniowieczna
(126 fotografij i rysunki autora).
We wszystkich księgarniach. 179 14 0

Od 4 koron
Suknie damskie
od 1 korony
Sukienki dla dzieci
przyjmuje się do roboty Grodzka 18 III p. front. 203 3 0

Założony w r. 1871
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu
43 100 0

Pielęgniarka
poleca się Sz. Publiczności. Podejmuje się opieki nad chorymi po domach na doby lub dłuższy czas. Adres: Pielęgniarka, ul. Zwierzyniecka 10, oficyny, I piętro. 130 17 0

Zmiana lokalu czytelni.
Czytelnia naukowa i beletrystyczna
mieści się obecnie
w Krakowie, ul. św. Jana l. 6. (Hotel Saski)
i zwiększywszy lokal, poleca najświeższe nowości beletrystyczne, literackie, naukowe, artystyczne w językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim. Osobny dział dla młodzieży. Na prowincyę wysyłka w dogodnych paczkach. Katalog ogólny 1·30 K, beletrystyczny 1·10 K, naukowy 60 h. z przesyłką. 108 45 0

Codzienna licytacya!
od cen przez nabywców ofiarowanych przez maj z powodu zmiany lokalu od 4—6 w
4018 3 0
Publicznej hali Aukcyjnej - Rynek 16.

Zakład pogrzebowy „Concordia"
JANA WOLNEGO
Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 93 0
W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.